N^er 70. ROK 1846. PIĄTEK 3 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 3, 570	— 0° 4	1, 90	Południowy słaby	Pogoda z Chmurami	
1	2	3, 363	+ 9, 9	2, 28	Pł. Zachodni ,,	Chmury	
	10	3, 401	6, 2	2, 94	PPł. Zachodni ,,	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń* 12 *Marca.* —

JCK. Apostolska Mość ujrzał się spowodowanym, najwyższém postanowieniem z d. 12 marca b. r. adjutantowi jeneralnéj komendy w Galicyi, podpułkownikowi Ludwikowi de Benedek, nadać najłaskawiéj rycerski krzyż austryacko-cesarskiego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

— *Lwów* 24 *Marca.* —

Jego Królewiczowska Mość Arcyxiążę Austryacki Ferdynand d'Este, cywilny i wojenny Jeneralny Gubernator Galicyi, powrócił do tutejszéj stolicy w najpożądańszém zdrowiu dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem.

Gaz. Lwow. z d. 24 marca Nr. 35 zawiera następujący artykuł: Francuzka gazeta *le Constitutionnel* pisze w Nr. 71 co następuje: »Co do pierwszych pogłosek które o powstaniu włościan we Lwowie krążyły, opowiadają tu sobie bardzo ważne słowo Prezydenta rządu p. Krieg. Kilku ze szlachty zapytywało go w téj mierze, a on z zimną krwią odpowiedział: »Jeżeli włoscianie masakrują szlachtę, tedy wojsko ze swojéj strony będzie włościan masakrowało.«

Prócz tego stoi w tymże dzienniku: »Będziemy mieli trzy dni roboty, a pięćdziesiąt lat spokoju, rzekł przytem Prezydent Gubernium we Lwowie.« Ponieważ tenże dziennik utrzymuje, że te oświadczenia miały być uczynione obecnéj tu we Lwowie szlachcie, przeto można tu będzie także ocenić, czy powyższe przytoczone wyrazy są prawdą lub też bezwstydném kłamstwem, za które je niniejszem ogłaszam.— We Lwowie dnia 24 marca 1846.— Franciszek Baron *Krieg*, Prezydent gubernialny.

— *Z nad granicy Galicyi* 11 *Marca.* —

Spokojność we Lwowie nawet na chwilę naruszoną nie została, jednakże uczyniono niedawno odkrycia, które ze względu na okropność środków, jakich powstańcy na poparcie sprawy swojéj użyć zamyślali, potwierdzają w całéj obszerności otrzymane z Poznania doniesienia. (*Hamb. Korres.*)

— *Poznań* 21 *Marca.* —

Odstawiają tu jeszcze ciągle z okolicznych powiatów osoby poszlakowane o udział w ostatnim rokoszu. Dziś w południe konwojował oddział ułanów przez miasto nasze trzy wozy, na którym się więźnie znajdowali.

— *Neisse (w Szląsku)* 19 *Marca.* —

Dziś po południu odstawiono tu z Kozielska 23 rokoszan pod mocną strażą. Eskortował ich oddział zielonych huzarów. (*G. Pow. Prus.*)

— *Frankfort n. M.* 24 *Marca.* —

Postępowanie rządu francuzkiego ze względu na uśmierzone powstanie polskie, zyskało tu powszechną pochwałę; nie wspierał on bynajmniéj tego wstrząśnienia.

— *Sonnenberg* 22 *Marca.* —

Ustanowioną tu została nowa Kommissya Sledcza, celem instruowania processów kryminalnych, przeciw tutejszym jeńcom wytoczyć się mających. Załoga tutejsza powiększoną została o jednę kompanię piechoty i 30 huzarów. Pomiędzy tutejszemi więźniami znajduje się 3 hrabiów, 16 szlachty z których jeden mianował się Naczelnikiem powstania na lewym brzegu Wisły, jeden Professor, jeden Doktor Medycyny, wreszcie rzemieślnicy wszelkiego rodzaju. (*Haude. i Sp.*)

— *Wrocław* 24 *Marca.* —

Jego Król. Mość wydał następujący rozkaz gabinetowy do Jenerał-Adjutanta Hr. de Brandenburg, Dowódzcy 4go korpusu armii.

»Z przedstawionych mi raportów spostrzegłem z ukontentowaniem, jak odpowiednio celowi i punktualnie zarządzonemi i wykonanemi zostały koncentracye wojsk pod dowództwem waszem zostających, a zpowodowane wskutek ostatnich wypadków w Krakowie i Poznańskiém. Ponieważ nie mogło ujść uwagi Mojéj, z jaką

gorliwością w pomoc wykomenderowane rezerwy i bataliony landweru w najkrótszym czasu przeciągu przeznaczeniu swemu zadość uczyniły, i w tém pocieszający dowód dobrego sposobu myślenia tychże znalazłem, polecam wam przeto, udzielić w mojem imieniu pochwałę właściwym oficerom i wojsku, jak również oznajmić zadowolenie moje wszystkim współdziałającym władzom. (*Gaz. Szl.*)

— *Z nad Renu* 15 *Marca.* —

Ostatni rokosz w Poznańskiem i Galicyi nie wzbudził tu najmniejszéj sympatyi, którą daremnie niektóre pisma francuzkie wywoływać usiłowały; każdy rozsądny mieszkaniec tutejszy zna równie dobrze niespokojnego ducha usuniętych z kraju emigrantów, jak i moralne systematyczne postępowanie rządu, pod którego opieką ziomkowie ich się znajdują. Pocieszającem jest rzeczywiście, że w tak ważnych chwilach umilknąć musi przewrotne dziennikarzy rozumowanie przez sprawiedliwą opinię publiczną. (*Hamb. Kor.*)

— *Haga* 19 *Marca.* —

Odroczenie izb prawodawczych nastąpi dopiero po Wielkanocy, gdyż tak ważne przedmioty, jakiemi są repressalia przeciw Belgii przedłożone są izbom.

Układy z Belgią zawieszone są aż do ukończenia przesilenia ministeryalnego w tym kraju.

— *Petersburg* 17 *Marca.* —

P. Kanclerz Państwa doniósł Rządzącemu Senatowi, że po swym powrocie z zagranicy do Petersburga, objął, za najwyższém Jego Cesarskiéj Mości zezwoleniem, jak dawniéj, zarząd Ministerstwa spraw zagranicznych.

— *Paryż* 17 *Marca.* —

Minister spraw wewn., zezwolił na otwarcie założonego przez p. Aleks. Dumas nowego teatru i potwierdził mianowanie p. Hostein dyrektorem tego nowego zakładu. Teatr ten nazwany jest *Teatr Montpensier.* Konsens udzielony jest na lat 12.

Uważano że P. Thiers od tygodnia miewa częste konferencye z swemi dawnemi ministerskiemi kolegami i z przewódzcami przychylnéj teraz dla niego części lewéj strony, mianowicie z pp. Odilon Barrot i Chambolle. Teraz rozwiązana jest zagadka, i p. Thiers przez stanowisko, jakie wczoraj przez swą mowę zajął naprzeciw tronu objawił wyraźnie, że przynajmniéj na tym czasem wyrzeka się nadziei dostania się do steru rządu.

Król Jmć powziąwszy wiadomość, że bawiący tu bogaty Nabob z Indyj wschodnich, Dwarkanauth-Tagore, wynurzył powtórnie życzenie poznania Króla Francuzów i jego rodziny przed wyjazdem swoim z Europy, zaprosił go przed kilku dniami do Tuileryów na obiad; Nabob siedział przy Królowéj, a Król rozmawiał z nim bardzo długo i szczegółowie o teraźniejszéj wojnie w Indyach. Dwarkananth-Tagore wyjechał już do Londynu, wzbudziwszy tu większą jeszcze uwagę, niż posłowie marokański i tunetański.

Panujący xiążę Koburgski spodziewany tu jest d. 25 marca; ztąd udać się ma do Madrytu a następnie do Lisbony, gdzie zabawi 2 miesiące.

Journal des Débats donosi, że xżę Joinville obejmie wkrótce w Tulonie dowództwo nad flotą ewolucyjną na morzu Śródziemnem.

Martinez de la Rosa, nowy poseł hiszpański przy dworze francuzkim, przybył do Paryża.

Z Algieru donoszą, że Emir opuścił znowu Kabylię, jak tylko się dowiedział o zbliżaniu się marszałka Bugeaud. Pokolenia które na zgromadzeniu w Bordż el Bogni oświadczyły się za nim, miały go teraz zmusić do odwrotu; poczem Emir miał starać się zawiązać z Marszałkiem układy, ale dwa jego pisma miały pozostać bez odpowiedzi. Inne wiadomości donoszą przeciwnie, że Kabylowie połączyli się z Emirem. Według ostatnich wiadomości marszałek Bugeaud stał d. 8 z swą kolumną przy moście Beni-Hini, a pułkownik Pelisier, który niedawno z swą kolumną przybył do Boghar, miał się z nim połączyć.

Korrespondent *Powszechnéj* gazety *Augsburgskiéj* pisze z Paryża: »Trudno wystawić sobie, z jak spokojnym umysłem świat Paryzki przyjmuje wszelkie wiadomości z prowincyj Polskich. Przekonany jestem, że nie łatwo gdzie znajdzie się publiczność obojętniejsza na marzenia polskiéj emigracyi. Francya odegrała swoją rolę rewolucyjną, urządziła się jako monarchia i nie myśli brać udziału w żadnych rozruchach: Francuz ukształcony spogląda na tych zagorzalców jak na dziecinnych entuzyastów, których doświadczenie jeszcze nie nauczyło rozumu. Nawet owi dawni protektorowie, a raczéj excytatorowie powszechnego porządku, dziś, kiedy wiadomości o zniweczonych usiłowaniach przeraziły bersztów powstania, dziś mówię cały swój udział zasadzają na niemem poruszeniu ramionami lub zimnym żalu: zgoła wszystko jest mroźne i dżdżyste, jak xiężyc w marcu a upokorzeni planiści rokoszu, błąkają się po ulicach pełni rozpaczy wśród modnych kamieni grobowych. Na tutejszéj szlachcie powstanie polskie najsmutniejsze zrobiło wrażenie. Jego dążność komunistyczna wywołała tu prawdziwy przestrach, każdy chwytał się za szyję, aby się przekonać, czy jeszcze ma głowę na karku.

— *Dnia* 19 *Marca.* —

Na dzisiejszém posiedzeniu izby parów rozpoczęły się rozprawy nad projektem o funduszach tajnych.

Izba deputowanych ukończyła na wczorajszém posiedzeniu rozprawy nad projektem p. Remusat względem niewłaściwości zasiadania urzędników w izbie deputowanych, który większością głosów 232 przeciw 184 odrzucony został.

Journal des Débats zawiera obszerne doniesienia z Algieryi pod dniem 10 marca, potwierdzające, że Abdelkader za zbliżeniem się

marszałka Bugeaud, opuścił znowu góry Dżurdżura, i cofnął się na linię pustyni do pokolenia Uled-Nel.

Organizuje się tu towarzystwo, które ma zamiar założyć kanał od Paryża aż do morza.

Na dzisiejszéj giełdzie zniżył się kurs wszystkich papierów publicznych.

Powzięte zostało postanowienie założenia czterech nowych filialnych banków: w Strasburgu, Valenciennes, Nimes i Mans, pod dozorem banku francuzkiego. Prócz tego urządzonych zostanie 16 zakładów kredytowych w różnych departamentach.

Depesza telegraficzna.—*Medeach* 9 *Marca*: Dnia 7 rano Abdelkader rozproszył duarów; pułkownik Camu, do którego uciekli się, odbił bydło zabrane przez Emira, ścigał go w jego odwrocie i ubił mu wielu jeźdźców, między niemi Agę Bu-Klika. Pułkownik ścigał nieprzyjaciela aż do Dżebel Sabari. Jenerał Jusów miał przybyć na linię na czele licznego gomu i 500 strzelców afrykańskich czyli spachów, wspierany przez piechotę.

Dz. Algerie donosi: »W prowincyi Oran panuje największa spokojność. Codzień dowiadujemy się o nowych odpadnięciach w szeregach stronników Emira. Utrzymują nawet że Abdelkader chwycić się już musiał środków terroryzmu, aby kilku naczelników zmusić do zachowania zaprzysiężonéj wierności. Nawet deira Abdelkadera lękać się ma o swoje bezpieczeństwo, a w ludności marokańskiéj najmniejszéj nie znajduje sympatyi, na którą liczyła. Na dzień przed zwiadami wykonanemi przez Jenerała Cavaignac nad brzegiem rz. maluja, Bu Hamedi, uwiadomiony o naszym planie, zebrał namiot swojéj familii, namioty Abdelkadera i znakomitszych naczelników, i przeprowadził je pod mury Tezy. Jeńców francuzkich oddalono także od rz. Maluja. Odwrót znaczniejszych familij deiry w głąb kraju rozszerzył postrach pomiędzy pozostałemi nad Malują Arabami, tak że nazajutrz, za zbliżeniem się kolumny francuzkiéj, pozostawiwszy swe namioty i trzody, uciekli w góry. Tymczasem Kabylowie zrabowawszy obóz naszych nieprzyjaciół, do ostatniéj przyprowadzili ich nędzy. Późniéj ukazał się znowu Bu-Hamedi, zebrał szczątki deiry i przewiózł się pod mury Tezy do rodzin naczelników. Tym więc sposobem deira Abdelkadera obozuje pod murami miasta marokańskiego, które uznaje władzę cesarza i w którem znajduje się załoga wojska regularnego, dowodzona przez jednego z pierwszych urzędników dworu cesarskiego.«

— *Dnia* 20 *Marca*. —

Wedle wiadomości przez kilka pism francuzkich podanych, najbaczniejsze rząd tutejszy zwraca oko na bawiących w Paryżu Polaków; jeżeli się który z nich oddali na czas niejaki z Paryża, policya udaje się w czasie jego nieobecności codziennie do jego pomieszkania, aby się dowiedzieć, w jakim celu wyjechał i kiedy zamyśla powrócić.

Słychać że w tym roku Król ma przedsięwziąć podróż po departamentach.

Xiążę Aumale i szwagier jego, xiążę Sasko-koburgski, odpłynęli d. 15 b. m. z Tulonu do Algieru.

Kommissya zajmująca się kredytem dla Algieryi postanowiła zaprojektować utworzenie oddzielnego ministerstwa dla posiadłości francuzkich w Afryce północnéj.

Na dzisiejszéj giełdzie nie było żadnego ruchu w papierach; spekulanci nie spodziewają się pomyślnych wiadomości z Ameryki; prócz tego ostatnią mowę lorda Aberdeen nie znajdują zaspokajającą.

W izbie parów toczyły się dziś dalsze rozprawy nad projektem względem funduszów tajnych.

— *Londyn* 19 *Marca*. —

Na wczorajszém posiedzeniu izby niższéj przyjęty został przez komitet bil względem założenia szpitalów dla chorujących na febrę w Irlandyi, i trzecie jego odczytanie na dziś jest postanowione.

Izba parów nie miała jak zwykle w środę żadnego posiedzenia.

— *Dnia* 20 *Marca*. —

Wczorajsze narady parlamentowe ograniczały się w izbie niższéj na rozprawach nad interesami kolei żelaznych. P. Marrison podał wniosek o mianowanie szczególnego komitetu do roztrząśnienia, czy nie dadzą się zaprowadzić nowe zmiany na korzyść publiczności przez zniżenie taryfy na kolejach żelaznych, ile że te przynoszą wielkie korzyści dla ich założycieli. Wniósł zarazem, aby na przyszłość nie były udzielane wieczne konsensa, ale jak we Francyi, na pewną liczbę lat np. na lat 40. P. Peel nie miał nic przeciw wnioskowi pana Marrison i takowy przyjęty został. Po trzeciem odczytaniu bilu względem założenia szpitali w Irlandyi, odroczyła się izba.

Izba wyższa miała tylko krótkie mało znaczące posiedzenie.

Wczoraj nadszedł już rozkaz do urzędów celnych względem zniżenia cła. Strony interesowane muszą się tylko piśmiennie zobowiązać do zapłacenia dawnego cła, na przypadek, gdyby dotyczący bil odrzucony został.

Manchester Guardian donosi z Neapolu, że rząd tameczny wkrótce zmieni taryfę celną, zniżając w znacznéj części cło od fabrykatów angielskich.

Times pisze że przygotowania, czynione przez króla francuzów na przyjęcie królowéj Wiktoryi, z wielką gorliwością się odbywają w kilku zamkach królewskich, a szczególniéj w Trianon.

Według otrzymanéj w Liverpoolu wiadomości, p. M'Leod, kapitan parowego okrętu, który przy przylądku Finister zatonął, dostał melancholii, wskutku któréj w Coruna życie sobie odebrał.

— *Madryt* 13 *Marca*. —

Ministerstwo cofnęło przedłożony izbie de-

put. projekt do prawa względem uposażenia duchowieństwa i służby kościelnéj, ponieważ takowy znajdował wielki opór.

Na onegdajszém posiedzeniu Senatu, biskup z Corin interpellował rząd z powodu opłakanego położenia zakonnic, które, z klasztorów swych wypędzone i pewne płace mając sobie przeznaczone, nie odebrały jéj już za 30—40 miesięcy. Margrabia Miraflores odesłał biskupa z jego interpelacyą do ministra skarbu, zapewniając go zarazem, że zaległa pensya zakonnic będzie im wypłaconą.

Królowa przyjęła dymissyę ministra spraw wewnętrznych pana Isturiz. Utrzymuje się ciągle wieść, że wszyscy ministrowie ustąpią z gabinetu, i że znown jenerał Narvaez otrzyma polecenie utworzenia nowego ministerstwa.

Z niecierpliwością oczekują na następny Ner *Gacety*, spodziewają się bowiem w niéj dymissyi teraźniejszego ministerstwa i nazwiska nowych ministrów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 1 do dnia 2 Kwietnia.

Zalewska Karolina ob., Leduchowska Marya hr., Leduchowski Józef hr., Grove August, z Polski; -- X. Szymański Benjamin, Rubinstejn Klara, Biermańska Karolina ob., Gessner Wilhelm, Wojski Wilhelm, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Freigang Karol porucz. ces. ross., Weliczko Mikołaj, Kołdrasińska Antonina ob., do Polski; -- Moszczyńska Celestyna hr., Dołgoruki Mikołaj xżę, do Galicyi; -- Lawrynowicz Franciszek, Bloch Wilhelm, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

W Imieniu têmczasowego przez
TRZY NAJJAŚNIEJSZE OPIEKUŃCZE MOCARSTWA
ustanowionego Rządu Wojskowo-Cywilnego Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Trybunał wydał następujący wyrok:

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na Audyencyi Publicznéj Trybunału W. M. Krakowa i J. O. dnia 24 Marca 1846 r.

Wydział I.

Obecni:
Pareński Sędzia Prezydujący.
Karwacki, *Boguński* Sędziowie
Librowski Pisarz.
(podpisano) J. *Pareński. Librowski.*

Wskutek prośby przez Handle pod firmą F. J. Kirchmajera i Syna oraz Antoniego Höltzla na dniu dzisiejszym do N. 1522 wniesionéj o uznanie upadłości handlowéj star. Samuela Plesnera w gminie VI. na Kazimierzu pod L. 100 zamieszkałego: Trybunał zważywszy, że podający pokładanemi protestami na d. 9 Lutego i 19 b. m. i r. przez Notaryusza Placera sporządzonemi udowadniają odmówienie wypłaty przez Samuela L. Plesnera summy 1,814 złp. 25 gr. do wexlu z d. 22 Grudnia 1845 r. na rzecz Antoniego Höltzel przypadającéj tudzież summy 2019 złp. 20 gr. do wexlu z d. 5 Stycznia b. r. handlowi F. J. Kirchmajera i Syna należnéj, przeto Trybunał na zasadzie art. 1. 5. 13. 18 i 19. K. H. K. III. upadłość handlową Samuela Lejb Plesnera z dniem 9 Lutego b. r. jako daty pierwszego odmówienia wypłaty ogłasza, a następnie wzywa Sąd Pokoju Okręgu II. M. Krakowa o przyłożenie pieczęci na majątku upadłego, a Dyrekcyą Policyi o dodanie straży Policyjnéj upadłemu. Na Kommissarza upadłości z grona swego Sędziego Boguńskiego wyznacza, Kuratorem zaś P. Tomasza Ast Kupca i Obywatela M. Krakowa mianuje. Wpis têmczasowo w kwocie złp. 6 ustanawia. Osądzono w I. Instancyi z têmczasową exekucyą bez kaucyi.

(podpisano) J. *Pareński. Librowski.*

Zalecamy i rozkazujemy i t. d.

(podpisano) J. *Pareński. Librowski.*

Zgodność niniejszéj kopii z oryginalnym Wyrokiem zaświadcza Pisarz Trybunału W. M. Krakowa i J. O. *Librowski.*

(2r.)

Nro 1189.

TRYBUNAŁ
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie Art. 12 ust. Hip., po wysłuchaniu wniosku Prokuratora i przedstawienia Kuratora massy Elżbiety z Gosławskich Cikowskiéj wzywa wszystkich prawo do spadku po Elżbiecie z Gosławskich Cikowskiéj pozostałego z summ następnych to jest z summy Złp. 617 gr. 1 na Realności Nr. 256 w gminie II. położonéj, ubezpieczonéj, Złp. 54 gr. 14 w gotowiznie w Depozycie Sądowym będących, oraz z procentu od dnia 5go Sierpnia 1845 r. od summy pierwszéj biegnącego, składającego się, mieć mogących, aby w przeciągu miesięcy trzech do Trybunału z stósownemi dowodami zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie spadek rzeczony na rzecz Skarbu Publicznego przyznanym zostanie.

Kraków dnia 11 Marca 1846 r.

Prezes Trybunału
MAJER.

(3r.) Sekretarz *Łasocki.*